

# gazeta festiwalowa



Stołeczna Estrada

www.estrada.com.pl

WYDANIE PO FESTIWALOWE • NR. 1/2 • LISTOPAD 2006



FESTIWAL  
WARSZAWSKI  
SKRZYŻOWANIE  
KULTUR

9-17  
września  
2006

www.festival.warszawa.pl

## Idea Festiwalu

### Gazeta Festiwalowa:

#### Skąd wzięła się idea Festiwalu?

**Małgorzata Naimska**, dyrektor Biura Kultury Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy:

Warszawę, podobnie jak inne stolice europejskie, cechuje różnorodność kulturowa. Miastem wielokulturowym była nasza stolica od wieków. Tutaj przecinały się szlaki handlowe ze wschodu na zachód i z północy na południe, kwitła kultura, rozwijały się uczelnie. Ta różnorodność jest przez władze miasta zauważana. Stąd pomysł stworzenia Festiwalu. Ma on wzmocnić otwartość mieszkańców stolicy na inne kultury, dać im możliwość obcowania ze sztuką i kulturą z różnych stron świata, uświadomić siłę i wartość wynikającą z tej właśnie różnorodności.

#### Jak należy rozumieć motto Festiwalu?

**Jacek Gintowt**, dyrektor artystyczny Festiwalu: Misją Festiwalu jest zwiększenie otwartości widzów i słuchaczy na innych, wzbudzenie refleksji dotyczącej różnorodności, przenikalności kulturowych. Chcemy za pośrednictwem sztuki pokazać cechy charakterystyczne dla poszczególnych kultur, ich różnorodność, a zarazem wspólnotę wrażliwości, emocji i środków wyrazu. Dobór zaproszonych artystów jest tego gwarancją.

#### Czym ma być ten Festiwal za 3 i 5 lat?

**MN:** Celem miasta przy tworzeniu Festiwalu było przede wszystkim zaoferowanie mieszkańcom Warszawy możliwości uczestnictwa w niecodziennych spotkaniach z szeroko rozumianą kulturą ze wszystkich stron świata. Założeniem jest, aby Festiwal wpisał się na stałe w krajobraz mia-

sta i serca warszawiaków, a docelowo ambicją autorów i organizatorów jest, aby stał się wizytówką Warszawy na świecie. Festiwal został zaprogramowany jako wydarzenie cykliczne. Z całą pewnością ma on szansę być



z roku na rok czymś większym i ważniejszym, zarówno dla warszawiaków jak i uczestników Festiwalu. Wierzymy, że za pięć lat Festiwal będzie miał swoją renomę, stanie się wręcz marką, z której Warszawa będzie mogła być dumna na świecie.

#### Dlaczego wybrano taki termin na Festiwal?

**Andrzej Matusiak**, dyrektor Stołecznej Estrady, członek Rady Programowej Festiwalu: Termin nie jest przypadkowy. Jest on wypadkową kilku kryteriów, ważne było, aby mogli w nim wziąć udział mieszkańcy Warszawy, co spowodowało, że z założenia wypadły wszelkie wakacyjne terminy. Program Festiwalu był rozciągnięty w czasie, trwał 9 dni, i w tym okresie odbyło się blisko 40 wydarzeń. Pogoda nie jest w tym wszystkim bez znaczenia, więc biorąc pod uwagę powyższe kryteria, początek września jako koniec lata, wydaje się być optymalny. (dok. str.2) ➔

„Muzyka to wymiar istnienia człowieka, w którym wyraża on siebie chyba najintensywniej. Mowa, która nie potrzebuje tłumaczy – most łączący ludzi.”

**Roman Rewakowicz**, kurator muzyczny

„Zespoły, które wystąpiły na Festiwalu, należą do nowego ruchu w teatrze i grają w przestrzeniach nieteatralnych, poza sceną pudełkową. Jest to zaproszenie nie tylko do oglądania, ale do żywego, autentycznego uczestnictwa.”

**Dariusz Jarosiński**, kurator teatralny

„Inne światy, inne kultury to są zwierciadła, w których przeglądamy się my i nasza kultura”

**R. Kapuściński**, „Podróże z Herodotem”

**M**usimy mieć świadomość, że kulturowość świata jest nieskończona w swoim ogromie, w swoim bogactwie. Europa jest otoczona przez niezmierną i wciąż wzmagającą się różnorodność kultur, społeczeństw, religii i cywilizacji. Życie na planecie, na której jest coraz więcej wzajemnych powiązań, wymaga tej świadomości i dostosowania się do radykalnie nowych warunków globalnych. Tylko społeczeństwo, w którym jest wzajemne zaufanie, może się rozwijać. Wszystkie kultury są jednakowe, choć w swojej złożoności różne.

Moim zdaniem, ksenofobia to choroba ludzi wystraszonych, cierpiących na kompleks niższości, przerażonych myślą, że przyjdzie im przeglądać się w zwierciadle kultury innych. Na szczęście jestem optymistą. Wystarczy sobie uświadomić, że grupa sześciu miliardów ludzi, którzy mówią tyloma językami, wyznają tyle różnych religii, różnych tradycji, tyle kultur – potrafi współistnieć na świecie. Pomimo konfliktów lokalnych, to jednak w 99% ludzkość żyje w warunkach pokoju i to jest bardzo pozytywna cecha, bardzo humanistyczny rys naszej społeczności.

**Ryszard Kapuściński**, pisarz, dziennikarz